TYGODNIK BBN

Przegląd Informacji o Bezpieczeństwie Narodowym wraz z komentarzem

Nr 18, 28 stycznia - 3 lutego 2011 r.

Unia Europejska wobec Białorusi

Ratyfikacja nowego START przez Federację Rosyjską

Wydarzenia w Egipcie: kontekst międzynarodowy

Polityka bezpieczeństwa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej po zamachu na lotnisku Domodiedowo

Posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO

Niestabilna sytuacja w Egipcie zagrożeniem dla obywateli RP

Problem "przestępczości stadionowej" w kontekście EURO 2012

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

1. STRATEGIA I POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO I NARODOWEGO

Unia Europejska wobec Białorusi

31 stycznia br. ministrowie spraw zagranicznych UE zdecydowali o zamrożeniu aktywów finansowych oraz zastosowaniu zakazu wjazdu na terytorium Unii wobec 158 przedstawicieli reżimu białoruskiego. Nie wprowadzono sankcji ekonomicznych, choć UE dopuszcza w przyszłości stworzenie czarnej listy firm wspierających reżim.[1] Unia nie zawiesiła jednak udziału Białorusi w Partnerstwie Wschodnim. Drogę do zniesienia sankcji ma otworzyć przed Białorusią uwolnienie więźniów politycznych, reforma prawa wyborczego i zagwarantowanie przez władze białoruskie wolności mediów, wypowiedzi i zgromadzeń. Na wprowadzenie restrykcji wobec Białorusi, w tym sankcji wobec dwóch przedsiębiorstw wchodzących w skład koncernu Biełnieftiechim, zdecydowały się także Stany Zjednoczone.[2]

Białoruskie MSZ wydało oświadczenie, w którym skrytykowało sankcje i poinformowało, że odpowiedź na nie będzie „adekwatna i proporcjonalna".[3] Restrykcje zastosowane przez UE i USA spotkały się ze zdecydowaną krytyką MSZ Rosji.[4] Z kolei Ukraina zaoferowała pomoc w „przyciąganiu Białorusi do procesów ogólnoeuropejskich".[5]

2 lutego br. w Warszawie odbyła się konferencja donatorów na rzecz Białorusi „Solidarność z Białorusią", w której udział wzięło ponad 200 przedstawicieli państw UE, Partnerstwa Wschodniego, a także USA i Kanady oraz organizacji pozarządowych.

Odpowiedź UE na postępowanie reżimu Alaksandra Łukaszenki była konieczna dla utrzymania wiarygodności polityki zagranicznej Unii. ***Przyjęte sankcje są demonstracją polityczną wyrażającą dezaprobatę Europy wobec jawnego gwałcenia zasad demokratycznych.*** *Ograniczony do zakazów wjazdowych zakres sankcji (nie objęły one m.in. szefa białoruskiej dyplomacji) świadczy o chęci utrzymania przez Unię kanałów komunikacji z Białorusią i niedopuszczenia do izolacji tego kraju w Europie, co jest uzasadnione m.in. względami polityki bezpieczeństwa.*

A. Łukaszenka może zinterpretować reakcję Unii, stosunkowo łagodną i odłożoną w czasie (nastąpiła 43 dni po wyborach), jako wyraz braku zdecydowania i spójności w polityce państw europejskich. Mając w pamięci sekwencję wydarzeń z lat 2006-2008, kiedy białoruski przywódca zdołał „przehandlować" zwolnienie więźniów politycznych na koncesje od UE, Unia przyjęła obecnie „dwutorowe" podejście wobec Białorusi. Jego pierwsza składowa przewiduje, że kolejne odstępstwa od ogólnoeuropejskich zasad postępowania będą oznaczać dla reżimu A. Łukaszenki dalsze zaostrzenie sankcji. Drugim komponentem ma być istotne zwiększenie wsparcia białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego, tak by stymulować proces oddolnego wspierania demokratyzacji kraju. Przyjmując takie zasady, Unia próbuje uniezależnić swoją politykę od stosunków z innymi państwami, które posiadają wpływy na Białorusi, m.in. z Rosją.

Testem dla skuteczności pierwszego z dwóch filarów „białoruskiej" polityki UE będzie sformułowanie konkretnych i egzekwowalnych warunków zniesienia sankcji oraz konsekwentne ich przestrzeganie. Dla

drugiego – realne zaangażowanie się państw europejskich (a także USA) w działania promujące „miękką siłę" Zachodu i propagujące wartości demokratyczne w społeczeństwie białoruskim. Za praktyczną weryfikację tej metody postępowania można uznać międzynarodową konferencję „Solidarność z Białorusią" oraz stosunek państw europejskich do propozycji powołania Europejskiej Fundacji na rzecz Demokracji, zgłoszonej 31 stycznia br. w Brukseli przez ministra spraw zagranicznych RP Radosława Sikorskiego.

Ratyfikacja nowego START przez Federację Rosyjską

2 lutego br. prezydent USA Barack Obama podpisał dokumenty ratyfikujące nowy START (Treaty on Measures for the Further Reduction and Limitation of Strategic Offensive Arms).[6] 28 stycznia br. traktat ratyfikował prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew. Prezydent Federacji Rosyjskiej powiedział podczas spotkania ze stałymi przedstawicielami Rady Bezpieczeństwa Rosji, że Duma Państwowa i Rada Federacji Rosji przeanalizowały dokument oraz wprowadzone przez USA zmiany, a następnie wprowadziły własne "symetryczne poprawki". Prezydent Rosji podkreślił, że nowy START zapewni strategiczny balans na nadchodzące lata. Wyraził również wolę współpracy przy innych projektach m.in. europejskim systemie obrony przeciwrakietowej.[7] Wcześniej zgodę na ratyfikację nowego START wyraził rosyjski Parlament.[8] Rada Federacji poparła poprawki proponowane przez Dumę Państwową, dotyczące warunków ewentualnego wycofania Rosji z traktatu. Pierwszym z nich jest złamanie warunków START przez Stany Zjednoczone, drugim - rozwój amerykańskiej tarczy antyrakietowej, która mogłaby zmienić układ sił w regionie i zagrozić bezpieczeństwu Rosji. Minister obrony Anatolij Sierdiukow, pytany podczas dyskusji na forum Rady Federacji, co Rosja zrobi, gdy USA będą naruszać warunki traktatu, odpowiedział, że Rosja rozwija własny system obrony przeciwrakietowej.[9]
Temat współpracy w dziedzinie obrony przeciwrakietowej (MD) był omawiany również podczas posiedzenia Rady NATO-Rosja. Przedstawiciele Rosji przekonywali partnerów z NATO, że europejski system MD powinien być zbudowany i funkcjonować przy równym udziale Sojuszu Północnoatlantyckiego i Rosji, a zaangażowanie w proces wymiany informacji i podejmowania decyzji da im pewność, że system nie jest skierowany przeciwko Rosji.[10]

Wejście w życie nowego START leży w interesie Rosji, ponieważ w sposób prawnie wiążący gwarantuje zachowanie równowagi z USA w obszarze strategicznych sił jądrowych*. Dlatego też, w porównaniu z długą i nacechowaną trudnościami batalią o udzielenie zgody na ratyfikację traktatu przez Senat USA, ratyfikacja przez stronę rosyjską przebiegła stosunkowo szybko i sprawnie.*
Jednakże, podobnie jak w przypadku rezolucji ratyfikacyjnej Senatu USA, Duma Państwowa poparta przez Radę Federacji sformułowała własne stanowisko co do interpretacji niektórych norm zawartych w nowym START. Dotyczy to m.in. przesłanek ewentualnego wycofania się Rosji z traktatu. Zostały one ujęte tak szeroko (nie tylko rozwój systemów obrony przeciwrakietowej, ale także np. ogólny wzrost potencjału strategicznego innego państwa lub grupy państw), że pozwalają władzom rosyjskim na elastyczne reagowanie i stosowanie groźby

wyjścia ze START w zależności od bieżących potrzeb politycznych. Dodatkowo Duma zobowiązała prezydenta i rząd rosyjski do utrzymywania w stanie gotowości strategicznych sił jądrowych i wdrażania programów ich rozwoju.
Odmienna interpretacja norm traktatowych przez Stany Zjednoczone i Rosję może doprowadzić do napięć i kryzysów w procesie implementacji nowego START. Prawdopodobnie utrudni też szybkie rozpoczęcie kolejnej rundy rozmów dwustronnych w sprawie redukcji arsenałów jądrowych, w tym taktycznej broni jądrowej. *Zainteresowane tym są Stany Zjednoczone, natomiast Rosja będzie opowiadać się za wypełnieniem w pierwszej kolejności postanowień START. Elementem taktyki opóźniania trudnych dla Rosji decyzji związanych z redukcją arsenałów było wezwanie przez Dumę Stanów Zjednoczonych do wycofania broni jądrowej z Europy na własne terytorium. W ten sposób Rosja chce uniknąć dyskusji na temat własnego arsenału taktycznej broni jądrowej, znacznie przewyższającego amerykański.*
Grożąc możliwymi negatywnymi konsekwencjami braku porozumienia w sprawie obrony przeciwrakietowej (takimi jak wyjście ze START czy decyzje o wzmocnieniu własnych sił jądrowych), Rosja chce skłonić państwa NATO do przyjęcia jej koncepcji wspólnego systemu i sektorowego podziału odpowiedzialności. Spotkanie Rady NATO-Rosja nie przyniosło przełomu w tej sprawie. ***Przyjęcie stanowiska rosyjskiego oznaczałoby przyznanie Rosji prawa współdecydowania o kwestiach obrony terytorium członków Sojuszu, co stanowiłoby groźny precedens dla spójności NATO.***

Wydarzenia w Egipcie: kontekst międzynarodowy
2 lutego br. w największych miastach Egiptu doszło do manifestacji przeciwko rządom prezydenta Hosniego Mubaraka. Organizatorzy protestów, w tym laureat Pokojowej Nagrody Nobla Mohamed ElBaradei, domagali się jego natychmiastowego ustąpienia ze stanowiska.[11] Równocześnie, dyplomaci państw zachodnich - m.in. Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej - wycofali swoje poparcie dla prezydenta Egiptu, opowiadając się za pokojowym przekazaniem władzy rządowi, który zostanie wyłoniony w wolnych wyborach. Po oświadczeniu Hosniego Mubaraka zapowiadającego pozostanie na stanowisku do wyborów planowanych we wrześniu br., prezydent USA Barack Obama podkreślił konieczność demokratycznej transformacji tego kraju.[12]
Część ekspertów uważa, że manifestacje w Egipcie mogą spowodować chaos gospodarczy w całym regionie i sparaliżować rozwój gospodarek USA i Europy.[13]

Sytuacja w Egipcie pozostaje dynamiczna i trudno obecnie określić, jaki będzie jej finał. Bez względu jednak na ostateczny wynik rewolty, będzie ona stanowiła punkt zwrotny w politycznym i geostrategicznym układzie sił na Bliskim Wschodzie. Będzie także miała konsekwencje dla relacji Egiptu z państwami regionu oraz mocarstwami światowymi, przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi.
Obawy przywódców państw regionu przed efektem domina, wywołanym jaśminową rewolucją w Tunezji i demonstracjami w Egipcie, wymusiły na nich deklaracje przeprowadzenia reform gospodarczych oraz pewne zmiany polityczne (w Jordanii król Abdullah II zdymisjonował rząd, w Jemenie zaś Ali Abdullah

Saleh zrezygnował z planowanych zmian w konstytucji umożliwiających mu dożywotnie sprawowanie funkcji prezydenta). Spowodowały jednak też wzmocnienie aparatu represji zarówno na ulicach, jak i w cyberprzestrzeni. W Iranie rozpoczęto egzekucje dużej liczby więźniów, w Syrii zaś podjęto decyzję o ograniczeniu funkcjonowania Internetu oraz usług telefonii komórkowej.
Przedłużające się demonstracje w Egipcie mogą prowadzić do destabilizacji sytuacji w państwie, co będzie miało również negatywny wpływ na kraje Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. *Będzie bowiem prowadziło do wzrostu napięć w państwach regionu. Niepokoje społeczne w formie większych lub mniejszych protestów i akty samospalenia, inspirowane wydarzeniami w Tunezji i Egipcie, odnotowano już w Algierii, Jordanii, Sudanie, Omanie, Mauretanii, Maroku i Jemenie. Demonstracja przeciwko „tyranii i korupcji" organizowana jest również w Syrii.* ***Destabilizacja sytuacji w Egipcie, a także w innych państwach regionu może zostać wykorzystana przez organizacje terrorystyczne do przeprowadzenia zamachów.***
Wydarzenia w Egipcie mają – i w przypadku pogłębiającego się chaosu będą miały – negatywne konsekwencje dla światowej gospodarki*. Obawy o stabilność transportu ropy przez Kanał Sueski i konsekwencje potencjalnej destabilizacji sytuacji w regionie przyczyniły się do tego, że po raz pierwszy od 2008 r. przekroczony został próg ceny 100 dolarów za baryłkę ropy Brent.* ***Dalsze niepokoje społeczne w Egipcie oraz w innych państwach regionu mogą doprowadzić do przerw w dostawie ropy z powodu zamknięcia Kanału Sueskiego, a w konsekwencji do dalszego wzrostu cen surowca.***

2. BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE

Posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO

26–27 stycznia br. w Kwaterze Głównej Sojuszu Północnoatlantyckiego w Brukseli odbyło się 164. posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO, poświęcone przede wszystkim wojskowym aspektom implementacji Koncepcji Strategicznej NATO. W trakcie spotkania omówiono m.in. kwestie: misji Sojuszu w Afganistanie i Kosowie, sojuszniczych operacji morskich, współpracy z Rosją i Ukrainą, a także transformacji NATO. Szef Sztabu Generalnego WP gen. Mieczysław Cieniuch, który reprezentował Polskę na spotkaniu, wziął również udział w bilateralnych spotkaniach z szefami sztabów i szefami obrony państw NATO oraz krajów Partnerstwa dla Pokoju.[14]

Wśród dokumentów wykonawczych, których zadaniem będzie konkretyzowanie postanowień Koncepcji Strategicznej Sojuszu, do kluczowych należą m. in. wytyczne polityczne w zakresie planowania obronnego, jak również wytyczne wojskowe, określające główne obszary zadań dla sił zbrojnych Sojuszu. ***Z punktu widzenia Polski najważniejszą kwestią pozostaje obecnie wypracowanie takich rozwiązań szczegółowych, które w pełni odzwierciedlać będą założenia przyjęte w koncepcji, dotyczące potwierdzenia wagi art. 5 traktatu waszyngtońskiego i znaczenia kolektywnej obrony, utrzymania tzw. „otwartych drzwi" Sojuszu, czy***

transformacji NATO zapewniającej budowę zdolności zarówno na potrzeby misji ekspedycyjnych, jak i obronnych. Polscy przedstawiciele uczestniczący w procesie wypracowywania ww. dokumentów powinni zwracać szczególną uwagę na umieszczenie w nich wytycznych odnoszących się m.in. do konieczności przeprowadzenia sojuszniczych ćwiczeń (także na terytorium „nowych" państw członkowskich), potwierdzających zdolności organizacji w zakresie obrony tworzących ją krajów, do obowiązku aktualizacji planów ewentualnościowych i wymogu osiągnięcia odpowiedniego poziomu gotowości operacyjnej przez siły zbrojne państw NATO.

3. BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

Polityka bezpieczeństwa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej po zamachu na lotnisku Domodiedowo

W odpowiedzi na ostatni atak terrorystyczny na moskiewski port lotniczy Domodiedowo, w wyniku którego śmierć poniosło 35 osób a ponad 100 zostało rannych, prezydent Federacji Rosyjskiej Dmitrij Miedwiediew ogłosił 31 stycznia br. utworzenie nowego stanowiska wiceministra spraw wewnętrznych, odpowiedzialnego za bezpieczeństwo transportu. Pełnienie tej funkcji powierzył dotychczasowemu szefowi rosyjskiej policji drogowej gen. płk. Wiktorowi Kirianowowi.[15]

Decyzja prezydenta Federacji Rosyjskiej może świadczyć o pewnej zmianie polityki bezpieczeństwa wewnętrznego Rosji w obszarze zagrożeń o charakterze terrorystycznym. *Dotychczas odpowiedź władz na zamachy miała charakter reaktywny i sprowadzała się głównie do demonstracyjnych zapowiedzi niezwłocznego i nieuchronnego ustalenia sprawców ataków i surowego ich ukarania oraz związanych z tym kroków, jak również wyciągania konsekwencji wobec osób winnych ewentualnych zaniedbań****. Jak pokazuje ostatni, tragiczny w skutkach atak, same zapowiedzi zwiększenia restrykcyjności i skuteczności reakcji służb państwowych na zamachy nie rozwiązują problemu i nie minimalizują zagrożenia.***
Po raz kolejny okazało się, że podejście rosyjskich władz do działań terrorystów nie jest dla nich wystarczającym czynnikiem odstraszającym, a jednocześnie podnoszącym poziom bezpieczeństwa obywateli Rosji. ***Poza deklaracjami zmian, w tym zwiększenia skuteczności służb, czy karaniem osób odpowiedzialnych za uchybienia, za niezbędne uznać należy poszukiwanie rozwiązań systemowych.*** *Decyzję D. Miedwiediewa można traktować jako potwierdzenie, iż przedstawiciele rosyjskiego aparatu bezpieczeństwa zaczęli brać to pod uwagę.*

Niestabilna sytuacja w Egipcie zagrożeniem dla obywateli RP

W Egipcie trwają zamieszki. W wyniku starć przeciwników i zwolenników prezydenta Hasniego Mubaraka zginęło 8 osób, a ponad 1,5 tys. jest rannych.[16]

Polskie ministerstwo spraw zagranicznych odradziło wyjazdy do Egiptu, informując jednak, że „w chwili obecnej bezpieczeństwo obywateli polskich przebywających w kurortach turystycznych w Egipcie nie jest zagrożone".[17] Minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski powiedział, że nie ma podstaw prawnych, by zakazać Polakom wyjazdu do Egiptu, a jednocześnie zaapelował, by tego nie robić. Dodał, że będą prowadzone dyskusje czy wezwać obywateli Polski do powrotu, co uczyniły już Stany Zjednoczone.[18]
1 lutego br. do Polski wróciło ok. 100 osób, a 3 lutego br. wyleciał kolejny samolot po polskich turystów, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju.[19]

Egipt jest popularnym wśród Polaków miejscem wypoczynku, stąd liczba polskich obywateli przebywających w tym kraju w chwili rozpoczęcia się zamieszek była znaczna. ***Kierunek zachodzących przemian politycznych w Egipcie nie powinien powodować systemowego wzrostu zagrożenia dla obywateli innych państw, jednak czynniki, takie jak wzrost przestępstw pospolitych oraz pogarszający się problem transportu i zaopatrzenia – brane pod uwagę także w rekomendacjach polskiego MSZ – sprawiają, że istnieje realne zagrożenie dla obywateli polskich w Egipcie.*** *Potwierdzać może to proces wycofywania się polskich firm z Egiptu.*
W sytuacji, w której coraz większym wyzwaniem dla państw stają się działania asymetryczne oraz procesy polityczne w krajach trzecich, ***jednym z istotnych celów działań na rzecz bezpieczeństwa powinno być wypracowanie efektywnych procedur reagowania na zagrożenia dla obywateli państwa przebywających poza jego granicami, łącznie z wypracowaniem procedur działań w przypadku izolacji (porwań) obywateli RP.***
W Polsce pierwszym impulsem do rozpoczęcia takich prac było porwanie i śmierć Piotra Stańczaka, polskiego geologa. W wyniku tego wydarzenia w BBN opracowany został projekt „Procedury działania w zakresie procesu negocjacyjnego w sytuacji porwania obywatela RP za granicą". Część wyników, wypracowanych podczas jego powstawania, została wykorzystana przy tworzeniu przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa – w ramach współpracy na forum międzyresortowego zespołu ds. zagrożeń terrorystycznych – dokumentu pt. „Narzędzie systemowe w sytuacji uprowadzenia terrorystycznego obywatela polskiego poza obszarem RP". Prace nad tym projektem nie zostały zakończone.
Ostatnie wydarzenia pokazują, iż potrzebny jest powrót do podjętych prac. Ostatecznie powinny one doprowadzić do powstania efektywnego mechanizmu współpracy wszystkich jednostek administracji publicznej w celu reagowania na zagrożenia, w tym uprowadzenie polskiego obywatela poza granicami RP.

Problem "przestępczości stadionowej" w kontekście EURO 2012
W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z kilkoma spektakularnymi wydarzeniami związanymi ze środowiskiem pseudokibiców piłkarskich. 8 stycznia br. doszło do starcia ok. 300 chuliganów identyfikujących się z piłkarskimi zespołami dwóch łódzkich drużyn, w wyniku którego zmarł 24-letni mężczyzna.[20]
17 stycznia br. w Krakowie grupa kilkunastu napastników zaatakowała 30-letniego mężczyznę, powiązanego ze środowiskiem pseudokibiców jednej z krakowskich drużyn, który w wyniku doznanych obrażeń zmarł.[21] Z kolei

1 lutego br. policjanci w Lublinie zatrzymali dwóch pseudokibiców podejrzanych m.in. o usiłowanie zabójstwa co najmniej pięciu osób i udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.[22]
W reakcji na te wydarzenia komendant główny Policji zapowiedział, że przy każdej komendzie wojewódzkiej powstaną grupy operacyjne, które będą wspierały istniejące zespoły zajmujące się zwalczaniem przestępczości pseudokibiców.[23]

Wspomniane wydarzenia muszą budzić niepokój w kontekście przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej EURO 2012. Pomimo podejmowanych przez Policję działań wymierzonych w tego typu zagrożenia, m. in. powołania w 2008 r. specjalnych zespołów na szczeblu komend wojewódzkich, powiatowych i miejskich, nadal dochodzi do tak groźnych zdarzeń jak tzw. ustawki pseudokibiców łódzkich drużyn ze stycznia br. Współczesne środki komunikacji ułatwiają pseudokibicom zantagonizowanych klubów czy nawet reprezentacji narodowych organizację tzw. ustawek, których nie można wykluczyć także w trakcie trwania europejskiego turnieju. Dodatkowo, grupy chuliganów integrują się, tworząc zhierarchizowane struktury podejmujące aktywność kryminalną. Jak wynika z danych Policji, powszechne jest zaangażowanie takich grup w handel narkotykami czy udział w działalności zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się wymuszeniami, nielegalnym handlem wyrobami akcyzowymi, kradzieżami samochodów czy paserstwem. Dlatego ***niezbędne jest rozszerzenie zakresu działań prewencyjnych o rozpracowywanie operacyjne. W tym kontekście pozytywnie należy ocenić decyzję komendanta głównego Policji o wsparciu działań dotychczasowych zespołów ds. przestępczości pseudokibiców - specjalistami z zakresu rozpracowania operacyjnego z komend wojewódzkich Policji i Centralnego Biura Śledczego.***
Nie można także zapominać o obowiązkach organizatorów imprez masowych, a w szczególności meczów piłkarskich, w zakresie zabezpieczenia tego typu wydarzeń. *Często nieprawidłowości po stronie organizatorów, m.in. w zakresie identyfikacji osób, przyczyniają się do powstawania sytuacji potencjalnie niebezpiecznych.*

Źródła:

[1] PAP z dn. 31.01.2011 r.
[2] PAP z dn. 31.01.2011 r.
[3] PAP z dn. 31.01.2011 r.
[4] mid.ru z dn. 1.02.2011 r.
[5] Interfax Ukraina z dn. 1.02.2011 r.
[6] PAP z dn. 20.02.2011 r.
[7] Kremlin.ru z dn. 28.01.2011 r.
[8] New York Times z dn. 26.01.2011 r.
[9] Prawda.ru z dn. 26.01.2011 r.
[10] RIA Novosti z dn. 27.01.2011 r.
[11] IAR z dnia 1.02.2011 r.
[12] Sky News i PAP z dn. 2.02.2011 r.
[13] Associated Press z dn. 1.02.2011 r.
[14] Mon.gov.pl z dn. 27.01.2011 r.
[15] RIA Novosti z dn. 31.01.2011 r.
[16] PAP z dn. 2.02.2011 r.; gazeta.pl (Przemoc na ulicach Kairu…) z dn. 3.02.2011 r.
[17] MSZ: Egipt – ostrzeżenie dla obywateli polskich z dn. 1.02.2011 r.
[18] PAP z dn. 3.02.2011 r.
[19] PAP z dn. 1.02.2011 r.
[20] PAP z dn. 9.01.2011 r.
[21] PAP z dn. 17.01.2011 r.
[22] PAP z dn. 1.02.2011 r.
[23] PAP z dn. 20.01.2011 r.

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski (przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Krzysztof Liedel, Łukasz Kulesa, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktorzy: Katarzyna Przybyła, Michał Grzelak

Komentarze opracowują:
Departament Analiz Strategicznych
Departament Bezpieczeństwa Pozamilitarnego
Departament Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi
Departament Prawno-Organizacyjny